



tekst

TOMASZ GOŁĄB

redaktor wydania

Szóstą rocznicę odchodzenia Jana Pawła II do Domu Ojca świętujemy radośnie, bo w perspektywie mamy jego bliską beatyfikację. Wiele sygnałów z Watykanu sugeruje, że w nieodległej perspektywie możemy spodziewać się kolejnej uroczystości – kanonizacyjnej. Świadców tej świętości nie brakuje, o czym można przeczytać na stronie III.

Ten temat zdominuje także zbliżające się Targi Książki Katolickiej, które po raz drugi odbędą się w Arkadach Kubickiego. Warto tam zajrzeć. Nie tylko po papieskie książki.

„Papieżu, jak Ci tam jest?” – pyta 9-letnia Ola z Warki. „Dziękuję Ci, że dodałeś odwagi moim rodzicom, żebym przyszedł na świat” – napisał Kacper z Warszawy, lat 28. Instytut Papieża Jana Pawła II chce wysłać prośby i podziękowania **balonem prosto do Adresata.**

Napisz kilka słów dla Jana Pawła II na dzień jego beatyfikacji – zachęca w nowej akcji wilanowski Instytut Papieża Jana Pawła II. Od 2 kwietnia ze strony www.ipjp2.pl można wysłać swoje refleksje, prośby i podziękowania dla Jana Pawła II.



Najciekawsze przesyłki do papieża zostaną zebrane w Pamiątkowym Listowniku

– To wirtualny Telegram do Papieża. Mamy czas do 1 maja 2011. W tym dniu odbędzie się finałowy happening. Specjalny balon zabierze telegramy w workach pocztowych i poniesie je do nieba, aby nowy Błogosławiony „otrzymał” je w dniu swojego święta – mówi Dominika Kruszyń-

ska z Instytutu Papieża Jana Pawła II. W przyszłości instytut planuje także opublikowanie wpisów w formie książkowej. W Pamiątkowym Listowniku znajdują się najciekawsze telegramy. Patronat medialny nad akcją „Telegram do nieba” objął tygodnik „Gość Niedzielny”.

Tulipany dla dziennikarskiego małżeństwa



Fundacja Narodowy Dzień Życia po raz drugi wręczyła nagrody za promowanie wartości rodzinnych w życiu publicznym. W kategorii Dziennikarz nagrodę otrzymali Agnieszka i Rafał Porzezińscy – małżeństwo, które po kilkuletnim oczekiwaniu na potomstwo zdecydowało się na adopcję dwóch dziewczynek, rezygnując z propozycji in vitro. Niedawno urodziła im się trzecia córka. Mama prowadzi audycje radiowe i telewizyjne, księgarnię bezpiecznych książek, tata pracuje w stowarzyszeniu Twoja Sprawa na rzecz oczyszczenia przestrzeni publicznej z treści szkodliwych dla dzieci, rodziny i godności człowieka.

WARSZAWA, 24 MARCA 2011 R.
Agnieszka i Rafał Porzezińscy – dziennikarze, którzy o pro-life nie tylko mówią i piszą

TOMASZ GOŁĄB

3 KWIEŃCIA 2011 GOŚC NIEDZIELNY

Ożywiającie parafie

Nowi animatorzy. 26 marca w Wyższym Metropolitalnym Seminarium Duchownym w Warszawie bp Piotr Jarecki udzielił błogosławieństwa na posługę animatora-ceremoniarza w archidiecezji warszawskiej 37 młodym ludziom. W grupie znalazły się także dwie animatorki. Zwracając się do nowych ceremoniarzy i animatorów, biskup przypomniał, że kryzys w Kościele za-

czynia się od kryzysu liturgii. – Jeśli będzie nieprzygotowana i lekceważona, nie będzie szczytem naszego życia, a to kończy się zawsze katastrofą – powiedział. Animatorzy mają pomagać w ożywianiu duszpasterstwa w parafii i przygotowaniu celebracji liturgicznych. Ich znakiem rozpoznawczym jest krzyż św. Benedykta zawieszony na albie.

wb



Nowi animatorzy przyjęli z rąk biskupa Piotra Jareckiego krzyż św. Benedykta

Ochronić modlitwą najstarszych

Marsz Świętości Życia. 25 marca ulicami Warszawy przeszedł Marsz Świętości Życia, wpisujący się w tradycję stołecznych obchodów Dnia Świętości Życia. Pod hasłem „Światło dla Życia” wierni przeszli ulicami miasta, aby zmanifestować swoje przywiązanie do obrony życia ludzkiego od poczęcia aż do naturalnej śmierci. Patronat honorowy nad marszem objęli: metropolita warszawski kard. Kazimierz Nycz oraz ordynariusz warszawsko-praski abp Henryk Hoser. Marsz poprzedziły Msze św. w obu warszawskich diecezjach. Eucharystii w katedrze św. Michała Archanioła i św. Floriana Męczennika na Pradze przewodniczył abp Henryk Hoser. W tym samym czasie w sanktuarium Matki Bożej Łaskawej na Starym Mieście wierni uczestniczyli we Mszy św. pod przewodnictwem bp. Tadeusza Pikusa. Po Mszach św. sprzed obu świątyń wierni wyruszyli

w kierunku placu Zamkowego, gdzie połączyli się w jeden ogólnowarszawski Marsz Świętości Życia. Tam odczytano m.in. fragmenty Ewangelii. Następnie wierni przemaszzerowali z zapalonymi pochodniami, zniczami „Światło dla Życia”

pod patronatem „Gościa”

i transparentami na pl. Piłsudskiego, gdzie pod krzyżem papieskim, odmówili modlitwę w intencji życia oraz podziękowali za dar beatyfikacji i pontyfikatu Jana Pawła II. Na koniec, trzymając się za ręce, odśpiewali „Barکہ”. gr/KAI



Wierni w sanktuarium Matki Bożej Łaskawej uczestniczyli we Mszy św. sprawowanej przez bp. Tadeusza Pikusa

Młodzież wystawia misterium

Pruszków. Pracowali od października 2010 r. – osoby z chóru i scholi, lektorzy, młodzi parafianie, uczniowie gimnazjów i liceów, studenci i pracujący, nie tylko z Pruszkowa. Trzeba było zaaranżować świątynię na „salę teatralną”, zaplanować scenografię i kulisy, dopasować stroje i oświetlenie oraz nagłośnienie i zadbać o efekty specjalne. Inicjatywa stworzenia i przedstawienia Męki Pańskiej w kościele św. Józefa w Pruszkowie wyszła od ks. Piotra Waleńdzika, który wcielił się w scenarzystę, reżysera, aktora, scenografa, a przede wszystkim wizjonera przedsięwzięcia. Najbliższe przedstawienia odbędą się 8 i 9 kwietnia o godz. 19:30 oraz 15 i 16 kwietnia. tg



Misterium wystawiane jest w każdy piątek i sobotę Wielkiego Postu

Wotum za Grunwald

Warszawa. Parafia Nawiedzenia NMP rozpoczęła jubileusz 600-lecia. Ufundowana przez księcia mazowieckiego Janusza I i jego żonę Annę Danutę Kiejstutowną świątynia powstała w 1411 r. jako wotum za zwycięstwo pod Grunwaldem. Obchody rocznicy rozpoczynają się rekolekcjami wielkopostnymi z naukami ks. prof. Waldemara Chrostowskiego, głoszonymi na Mszach św. od 3 do 6 kwietnia. 8 maja o godz. 12 odbędzie się koncert gitarowy Leszka Ptasieńskiego i otwarcie wystawy o dziejach parafii i kościoła. Od 20 do 22 maja będzie trwało spotkanie chórów warszawskich, a na 29 maja zaplanowano odpust i piknik rodzinny. gr

sprostowanie

Jeszcze nie sanktuarium

W numerze 12. GN błędnie poinformowałam o planowanym nadaniu tytułu sanktuarium budującemu się kościołowi na osiedlu Victoria w Radzyminie. 1 maja świątynia otrzyma tytuł bł. Jana Pawła II. Oczywiście, mamy nadzieję, że wkrótce świątynia Jana Pawła II zostanie także podniesiona do godności sanktuarium Papieża Polaka. Za pomyłkę przepaszam.

Joanna Jureczko-Wilk

GOŚĆ WARSZAWSKI
warszawa@goscnielny.pl

ADRES REDAKCJI: 00-695 Warszawa, ul. Nowogrodzka 47 a
TELEFON/FAKS (22) 628 02 72, (22) 628 03 31
REDAGUJĄ: Tomasz Gołąb – dyrektor, ks. Marek Przybylski – asystent kościelny, Joanna Jureczko-Wilk, Agata Puścikowska

Kardynał Nycz: Jan Paweł II
będzie nazywany Wielkim

Świadkowie świętości

– Niektórzy bali się,
czy podoła,
a on **zachowywał się,
jakby od zawsze
był papieżem** –
wspomina Jana
Pawła II jeden z jego
biografów, Janusz
Poniewierski.

Sesja na temat wymiarów świętości Jana Pawła II odbyła się 23 marca w Pałacu Arcybiskupów Warszawskich. Swoimi doświadczeniami dzielili się z dziennikarzami świadkowie pontyfikatu Jana Pawła II, jego przyjaciele i współpracownicy, m.in. abp Mieczysław Mokrzycki, metropolita lwowski, który przez 9 ostatnich lat życia papieża był jego osobistym sekretarzem. Według niego, papież był geniuszem, a jednocześnie prostym człowiekiem, niepozbanionym doskonałego poczucia humoru.

– Była w nim gotowość na męczeństwo i cierpienie, ale także gotowość do ryzyka, byle tylko ocalić drugiego człowieka. Niektórzy twierdzą, że został papieżem po to, żeby odkryć przed Kościołem teologię miłosierdzia – wspominał z kolei Janusz Poniewierski.

Wtórowała mu s. Elżbieta Siepak ze Zgromadzenia Matki Bożej Miłosierdzia, która przytaczała słowa Jana Pawła II z 1981 r.: „Od samego początku mojej posługi piotrowej w Rzymie uważałem, że głoszenie tego orędzia to moje szczególne zadanie. Wyzaczyła mi je Opatrzność w dzisiejszej sytuacji człowieka, Kościoła i świata (...) jako moje zadanie przed Bogiem”.

Jacek Moskwa, autor m.in. najnowszej, czterotomowej biografii Jana Pawła II, uzupełniał: – Niezależnie od wyznawanej religii, ludzie potrafili dostrzec w nim świętość, choć sami różnie ją definiowali.

Sesję rozpoczął i podsumował kard. Kazimierz Nycz, który przypomniał, że 1 maja spełnią się



TOMASZ GOLAP

słowa „Santo subito”, które towarzyszyły agonii papieża.

– Niewątpliwie przejdzie do historii jako Jan Paweł Wielki, nie tylko z powodu długości pontyfikatu i nie dlatego, że wprowadził Kościół w III tysiąclecie. Chodzi głównie o gigantyczną spuściznę: dokumentów, encyklik, pielgrzymek, homilii i spo-

Wśród prelegentów byli znawcy pontyfikatu i przyjaciele Jana Pawła II, m.in. o. Maciej Zięba OP i Janusz Poniewierski

tką z wiernymi. Mam nadzieję, że poznanie tej spuścizny rozpocznie się intensywniej po beatyfikacji. Musimy znaleźć sposoby, żeby przekazywać tę wiedzę, zwłaszcza młodzieży, w sposób systematyczny. Dzięki temu pontyfikat Jana Pawła II będzie trwał w naszej pamięci i sercach – mówił metropolita warszawski. **tg**

XVII Targi Wydawców Katolickich

Czytaj przed beatyfikacją

Tematy to życie, pontyfikat, nauka i świadectwo Jana Pawła II. Tegoroczne spotkania odbędą się od 8 do 10 kwietnia w Arkadach Kubickiego na Zamku Królewskim.

Od piątku od godz. 10 będzie można zwiedzać stoiska katolickich wydawców, którzy w tym roku, z racji zbliżającej się beatyfikacji Jana Pawła II, przygotowali dla zwiedzających szczególnie bogatą „papieuską” ofertę książek, filmów, audiobooków. Jak co roku odwiedzających czekają ciekawe spotkania autorskie, panele, dyskusje. 8 kwietnia o godz. 12 rozpocznie się promocja książki „Jak Karolek został papie-

żem”, połączona ze spektaklem dla dzieci (Galeria ZPAF, plac Zamkowy 8). W tym samym miejscu 9 kwietnia o godz. 11 rozpocznie się spotkanie z Tadeuszem Święchowiczem, autorem książki „Smoleński upadek”. O godz. 12 w Domu Literatury (Krakowskie Przedmieście 87/89) Ewa Czaczkowska poprowadzi debatę: „Krajobraz po krzyżu. Rok po wydarzeniach na Krakowskim Przedmieściu”. Rozmawiać będą: Marek Cichocki („Teologia Polityczna”), o. Jacek Prusak SJ i Piotr Semka („Rzecz-



pospolita”). O godz. 14 w Galerii ZPAF Grzegorz Kucharczyk, autor książki „Strachy z gazety – 20 lat przestróg dla

Polski”, będzie mówił o manipulacji w mediach. Zaraz potem rozpocznie się panel poświęcony ikonom, w którym wezmą udział eksperci, także prawosławni. Na zakończenie tego dnia targów o „wojnie światów” dyskutować będą Tomasz Terlikowski i Grzegorz Górny.

Drugiego dnia o godz. 19:30 w bazylice Najświętszego Serca Jezusowego (ul. Kawęczyńska 53) odbędzie się uroczysta gala wręczenia Nagród Stowarzyszenia Wydawców Kato-

pod patronatem „Gościa”

lickich FENIKS 2011, w czasie której wystąpi zespół „Śląsk”.

W niedzielę o godz. 11 w Galerii ZPAF Jacek Pulikowski będzie mówił o tym, czy warto mieszkać razem przed ślubem. O godz. 13 wystawcy i odwiedzający będą uczestniczyć we Mszy św. w archikatedrze warszawskiej, odprawianej w intencji ofiar katastrofy pod Smoleńskiem.

Przez trzy targowe dni, od 10.00 do 18.00, w sali kinowej Zamku Królewskiego będą wyświetlane filmy o Ojcu Świętym i innych świadkach wiary. W samych Arkadach będzie można zobaczyć wystawę „Jan Paweł II jakiego pamiętamy”.

Ekspozycje w Arkadach można zwiedzać od godz. 10 do 17. Bilety od 1 do 3 zł (dzieci do lat 6 wchodzą bezpłatnie). Szczegółowy program targów dostępny jest pod adresem www.swk.pl. **jjw**

Świat widziany op



100-LECIE DZIEŁA MATKI CZACKIEJ. Dziecięce paluszki delikatnie przesuwają się nad wypukłymi punktami systemu Braille'a. Chcę i ja. – **Niech pan nawet nie próbuje. Nasze dzieci mają kilkakrotnie bardziej wrażliwe opuszki palców – śmieje się siostra Gabriela.**

tekst i zdjęcia
TOMASZ GOŁĄB

tgolab@goscniedzielny.pl

Hrabianka Róża zatrzasnęła drzwi pokoju. Przez trzy dni, nikt nie odważył się do niej wejść. Wiadomość o tym, co usłyszała od doktora Bolesława Gepnera, rozniosła się lotem błyskawicy po całym domu Zofii i Feliksa Czackich. „Wzroku pani nie odzyska, jest bezpowrotnie stracony. Zamiast tego niech pani pomyśli raczej o zaję-

ciu się losem 18 tys. niewidomych w Królestwie Polskim, o których do tej pory nikt się nie zatroszczył”. Jedna okulistyka diagnoza przesądziła o losie nie tylko tamtego, ale także kilku kolejnych pokoleń w całej Polsce.

Widelce i noże

Gdy ociemniała hrabianka Róża Czacka wyszła z pokoju po kilkudziesięciu godzinach samotności, była radosna. Kazała spakować walizki, jakby doznała objawienia. Za granicą chciała się

uczyć, jak pomagać niewidomym. Był rok 1898. Gdy wróciła z Paryża, bogatsza o doświadczenia z tamtejszych zakładów opieki i duży багаż literatury tyflogicznej, oznajmiła rodzicom: chcę poświęcić się pracy dla innych niewidomych. Wiedziała, i od tej pory często powtarzała, jeszcze jedno: niewidomy może być użyteczny.

Dlatego od pierwszych chwil dbała o to, by jej podopieczni umieli zrobić wszystko, co potrzebne do samodzielnego funkcjonowania. Tego samego uczy się w Ośrodku w Laskach do dziś.

– Dwa miesiące zajęło nam uczenie naszych dziewcząt posługiwania się nożem i widelcem. Moglibyśmy bez wstydu chodzić z nimi do najlepszych restauracji – śmieje się s. Agata. – Co z tego, skoro gdy pojechały do domu, rodzice – oczywiście z miłości – zaczęły je karmić sami?

Szkoła w Laskach przygotowuje dzieci do samodzielnego życia

Zapnij guziki, stepując

Siostra Agata jest jedną z dwustu sióstr franciszkanek służebnic Krzyża, ze zgromadzenia, które w 1918 r. matka Elżbieta Czacka powołała do opieki

nad ociemniałymi. Zajmuje się kilkunastoma dziewczętami w wieku 9–12 lat, jedną z kilkunastu grup, które na stałe mieszkają w laskowskich internatach. Siostra Agata w Laskach spędziła ostatnie 35 lat, z krótką przerwą na pracę w Indiach. Przyznaje, jest wymagająca. Ale to dzięki temu niewidome dziewczyny mają szansę nauczyć się po sobie sprzątać, pracować. Same prasują ubrania, nakrywają do stołu, dbają o porządek w szafach. Będą mogły w miarę normalnie żyć.

– Ostatnio zapragnęły stepować, a w środę będą robić ciasto – chwali franciszkanka, poprawiając bluzki w jednej z szaf. W świecie, w którym wszystko zależy od tego,

puszkami

co spotkają dłonie, ubranie złożone grzbietem w drugą stronę może narobić niezłego bigosu. – Dla nas zapięcie guzika to pestka. Ale dla niewidomego to zbiór wielu czynności, których opanowanie może zabrać nawet kilka tygodni.

20 tomów Tolkiena

Laski to dziś ponad 60 hektarów terenu, 70 budynków. W największym – archiwum, które stoi niemal w centrum zakładu, gromadzona będzie cała historia liczącego równo 100 lat Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi. Jest przedszkole, podstawówka, szkoły specjalne, zawodowe, warsztaty, Dom św. Rafała dla chorych i starszych siostr i „Mały Watykan”, w którym ponoć mieszkał nuncjusz Achilles Ratti, późniejszy papież. Są trzy biblioteki, własna drukarnia i pracownia adaptacji książek, w której królową od kilkudziesięciu lat jest niewidoma siostra Hieronima, wpędzająca w kompleksy młodsze pokolenia znajomością literatury i komputerów. To ona w PRL-u wymykała się do Niemiec, by drukować potajemnie m.in. zapisane brajmem księgi Pisma Świętego. Właśnie skończyła „przepisywanie” „Władcy Pierścieni”. Wytłoczona sześciopunktowym zapisem książka mieści się w 20 tomach. W Laskach są też: dom rekolekcyjny, a nawet basen i stajnia dla podarowanych ośrodkowi koni, bardzo przydatnych w rehabilitacji dzieci, które oprócz braku wzroku nierazko

cierpią z powodu sprzężonych niepełnosprawności.

Wgniecenia w podłodze

Ale w Laskach przede wszystkim jest kaplica. Bo dzieło powołane przez matkę Czacką od początku miało prowadzić nie tylko ludzi cierpiących na ślepotę fizyczną.

Kaplica jest najprostszą z możliwych: wyciosana ze zwykłych sosnowych bali, których zapach, wymieszany z wonią naturalnych świec, zna każdy, kto kolanami żłobił w drewnianej podłodze niewielkie wgłębienia. Na ścianach nie ma fresków, bo ks. Korniłowicz nauczał, że to prezbiterium ma skupiać całą uwagę uczestników liturgii. Może też dlatęgo od kilkudziesięciu lat mała kapliczka ściąga właśnie tu pragnących duchowego wytchnienia, ucieczki w ciszę albo po prostu... poszukujących.

Dzieło w Laskach to dziś małe miasteczko. Idąc po jego ścieżkach, co chwila słychać pobożne: „Przez Krzyż”. Pięknie śpiewają też ptaki. Matka Czacka mówiła, że bez wiary krzyża ślepoty się nie udźwignie.

Cuda

Z domu przy kaplicy wyjeżdżają właśnie dwie balie (tak!) tartych buraków. W placówkach dzieła pracuje dziś 550 pracowników. Armia ludzi, którym trzeba za-

Matka Czacka opracowała polskie znaki dla alfabetu Braille'a



pewnić jako takie warunki życia. Matka, jako hrabianka przyzwyczajona do luksusu, jako s. Elżbieta nie dbała o wygody. Jak trzeba było, sypiała na podłodze. W kwestiach finansowych bezgranicznie ufała Opatrzności i ludziom dobrej woli. Tych przy Laskach było zawsze tylu, że wystarczyło.

– Tak jest do dziś. Jestem świadkiem wielu cudów – śmieje się s. Gabriela, odpowiedzialna za finanse towarzystwa.

Listy dobrodziejów w poszczególnych budynkach rzeczywiście ledwo mieszczą się na ścianach. Choć oczywiście potrzeby są przegromne. – Taka specjalna klawiatura, linijka z punkcikami, które wysuwają się zgodnie z systemem brajla, kosztuje prawie tyle ile samochód – mówi s. Hieronima.

A to głównie dzięki nim niewidome dzieci mogą korzystać z komputerów i odczytywać zawartość ekranu pod swoimi palcami.

Jedną z takich klawiatur zamontowana jest w centralce telefonicznej. Zbyszek Kaczmarczyk obsługuje ją od 1992 r. Ma w głowie wszystkie 400 numerów w Laskach i dziesiątki innych, których potrzebują niewidomi, spieszący się na przykład na pociąg. – Pan Bóg dał świetną pamięć. Marzyłem,

żeby być telefonistą – mówi. Do Lasek trafił w 1981 r., z Krakowa. Przyjeżdżał do pierwszej klasy i został do dziś.

– Ale pierwsza klasa to późno. Im wcześniej dziecko trafi pod naszą opiekę, tym lepiej – mówi s. Benita, kierownik przedszkola i działu wczesnej interwencji.

Dzieci nie nasze

To ona najczęściej rozmawia z rodzicami, którzy już wiedzą, że medycyna w przypadku ich dzieci zrobiła wszystko, co możliwe, ale wciąż nie mają pojęcia, jak z tym dalej żyć.

– Wszyscy rodzice na wiadomość o tym, że ich dziecko nie będzie widzieć, doznają szoku. Wlewamy w ich serca nadzieję, że nie wszystko stracone – mówi s. Benita.

Po spotkaniu z psychologiem, fizjoterapeutą i terapeutą w pracowni ratowania resztek wzroku często wyjeżdżają z myślą: Boże, jak dobrze, że tu trafiliśmy. Potem kilka razy w roku wracają na tygodniowe turnusy. Pięcioletki mogą zostać w przedszkolu z internatem. W trzech grupach uczy się 17 dzieci.

W jasnym pokoju, pełnym kolorowych zabawek, psycholog ma zajęcia z Krystianem i jego mamą, Kingą. Jak na sześciolatka, który przeszedł 17 kuracji chemioterapią i walkę o oko zaatakowane siatkówczakiem – chłopiec jest wyjątkowo pogodny.

– Wierzę, że będzie dobrze. Choroba Krystiana nauczyła nas cieszyć się dniem dzisiejszym. Wiem, że jego życie ma sens i że może zmienić życie kogoś innego. Sama się modłę, żebym umiała to zrozumieć i pokazać innym. Bo w tym życiu nic nie jest nasze, ani łany zbóż, które huragan może zabrać, ani dzieci... ■

Niewidome dzieci trafiają najpierw do przedszkola s. Benity



Sesja na 100-lecie

Z okazji stulecia TONo 6 kwietnia na UKSW odbędzie się konferencja „Środowisko Lasek w perspektywie historii i chrześcijańskiej myśli pedagogicznej”. Rozpocznie się ona Mszą św., którą o godz. 9 w kościele b.f. Detkensa odprawi kard. Kazimierz Nycz. Prelegentami będą: mec. Władysław Gołąb, ks. dr Andrzej Gałka, bp Bronisław Dembowski, prof. Jadwiga Kuczyńska-Kwapisz, Teresa Cwalina, prof. Karol Tarnowski, s. Radosława Podgórska FSK, s. Rut Wosiek, dr Józef Placha, ks. prof. Marian Nowak ks. prof. Janusz Strojny, ks. prof. Jan Krokos, ks. prof. Stanisław Dziekoński, prof. Maria Ryś, Piotr Grocholski. Konferencję ok. godz. 16.30 podsumuje s. Anna Maria Sikorska, przełożona generalna FSK.

Poszukiwania aktorów do filmu o sierpniu 1944

Do Powstania tipsy się zdejmie

Frekwencja zaskoczyła wszystkich: twórców filmu, pracowników Muzeum Powstania Warszawskiego i przede wszystkim młodych ludzi, którzy tłumnie przyszli na casting. **Kto zagra Kamę, Biedronkę i ich przyjaciela?**

Ogłoszenie Muzeum Powstania Warszawskiego: „Szukamy młodych ludzi chętnych do zagrania głównych ról w filmie o Powstaniu Warszawskim pt. »Miasto« w reżyserii Jana Komasy. Poszukujemy dziewczyn i chłopaków w wieku 18–22 lat chcących zagrać w filmie. Zapraszamy na casting w Muzeum Powstania Warszawskiego”. Ogłoszenie drogami elektronicznymi rozeszło się po całej Polsce. 22 marca, drogami betonowymi, koleją żelazną, tramwajami i autobusami na teren muzeum przybyło ok. 1500 młodych ludzi.

Ale nas tutaj!

Kłębili się tuż przy wejściu, na dziedzińcu. Przeciskali do słupa ogłoszeń, żeby przeczytać regulamin castingu. Jedni w sporym skupieniu, jakby przygotowywali się do roli życia. Inni z młodzieńczym luzem. Jeszcze inni – wygłupami i kozakowaniem przykrywali treść i zdenerwowanie.

Ciemna od solarium, chuda jak szczapa dziewczyna brylowała w jednej z grup, która rozsiadła się na podłodze wewnątrz muzeum.

– Mam za sobą parę wygranych castingów. Takie tam... rótki. Ale sporo się nauczyłam. A do filmu pasuję, bo jestem bardzo szczupła. Zmieszczę się do kanałów – opowiadała, machając rękami. – W liceum „obrabiałam” wszystkie akademie, ale to chyba jak wszyscy...



Ania i Ewa przyjechały na przesłuchania aż z Hrubieszowa. Są harcerkami więc tematyka Powstania jest im bliska

„Wszyscy” pokiwali głowami. Niektórzy dodali jeszcze, że mają za sobą szkoły muzyczne, więc, jak będzie trzeba, to zaśpiewają i zagrają nawet takie „Warszawskie dzieci” czy „Pałacik Michła”. Byle nie ze wszystkimi zwrotkami. Bo będzie kłapa. Ale śpiewać nie było trzeba. Trzeba było natomiast wypełnić ankietę, przykleić w widocznym miejscu naklejkę z numerem i czekać w długiej kolejce.

Długie ogonki młodych ludzi najpierw zawiąły się przy jednym z trzech stanowisk fotograficznych, żeby zrobić sobie „fotę”. Następnie przechodziły do stanowisk z kamerami. W świetle ostrej lampy, w kilku słowach mówili o sobie i po co tu przyszli.

– Ale nas tutaj – chłopak w czapce khaki rozgląda się wokół, przestępując z nogi na nogę. – Myślałem, że wariatów, co się Powstaniem interesują i w filmie chcą zagrać, będzie może ze 200. Przeliczyłem się... – komentuje pod nosem.

– A co, konkurencji się boisz? – dowcipkuje jego kolega z długą grzywką niesfornie opadającą na twarz. – I tak wezmę kogoś ze „swoich” – prorokuje. – Wiesz, najpierw się takie castingi dla „picu” robi. Potem i tak wygrywa znajomy znajomego.

– To po coś tu przyszedł?

Z Hrubieszowa i Kędzierzyna

Z Hrubieszowa przyjechały harcerki Ewa Koszuniuk (lat 16) i Anna Zając (lat 20). Stoją spokojnie, ale trema robi swoje:

– Jęny, a jak się zatnę? Pewnie będę głupoty gadać – prorokuje Ewa. – Nie przesadzaj, dobra jesteś – Anna wzrusza ramionami.

Przyjechały taki szmat drogi, bo temat Powstania jest im bardzo

bliski. Ostatecznie współcześni harcerze muszą czerpać wzorce. A sierpień i wrzesień 1944 roku to dramatyczna kopalnia wzorców i postaw. – W sumie źle by się stało, gdyby wygrał ktoś, komu na karierze tylko zależy – konstatują dziewczyny.

– Albo taka, patrzcie, z tipsami jak szpony – ktoś się włącza do rozmowy, pokazując dziewczynę z paznokciami długości 3 cm. – Tipsy do Powstania się zdejmie – śmieje się „szponiasta”, krytykę zupełnie się nie przejmując.

Do mikrofonu podchodzi krępy chłopak. Jest bardzo błdy.

– Dominik Otoliński, przyjechałem z Kędzierzyna-Koźła... – przedstawia się kamerze niepewnie. Jego głos niknie w ogólnym szumie. Dominik kończy cichą przemowę i wraca do młodzieży. – O rany! Wszystko miałem przygotowane na bank. A jak te światła dały po oczach, to sam nie wiem, co gadałem – żali się. – Przyjechałem pierwszy raz do Warszawy. Specjalnie, żeby spróbować swoich sił. Moje marzenie to udział w filmie wojennym. No cóż, jak się nie uda, to trudno. Ważne że próbowałem.

Agata Puścikowska

Mają wielką żarliwość



WERONIKA MIGOŃ,
REŻYSERKA OBSADY

– Zdjęcia do filmu „Miasto” planowane są na lipiec, sierpień i wrzesień. Będzie to film fabularny o Powstaniu Warszawskim. Autorem scenariusza i reżyserem jest Jan Komasa, jeden z najbardziej

popularnych twórców młodego pokolenia.

Opiekę merytoryczną nad projektem sprawuje Muzeum Powstania Warszawskiego. Scenariusz filmu uzyskał pozytywne opinie historyków oraz poparcie środowisk kombatanckich, m.in. gen. bryg. Zbigniewa Ścibora-Rylskiego oraz płk. Edmunda Baranowskiego. „Miasto” jest więc projektem międzypokoleniowym, jednoczącym uczestników Powstania Warszawskiego i świadków historii oraz ich dzieci i wnuków. To historia o poszukiwaniu przez młodych ludzi swojego miejsca w trudnych czasach. Do filmu szukamy głównych bohaterów: dwóch dziewcząt – Kamy i Biedronki, i ich przyjaciela.

Podziwiam młodych ludzi, którzy przyszli na marcowy casting. Mieli wielką żarliwość. Myślę, że nie kierowali się wyłącznie chęcią rozpoczęcia kariery. Wielu z nich podkreślało, jak ważna jest dla nich tematyka Powstania Warszawskiego. Kto wygra? Przekonamy się niebawem.

rekolekcje wielkopostne

Ekumenicznie

Ekumeniczny dzień skupienia: „Każdy człowiek potrzebuje przebaczenia jak chleba powszedniego” odbędzie się **2 kwietnia** w parafii św. o. Pio przy ul. Fiedorfa 1. Spotkanie rozpocznie się o godz. 13 modlitwą południową. Po obiedzie zaplanowano wprowadzenie biblijne i dyskusję w grupach. O godz. 16 rozpocznie się rozmowa o Wielkim Poście w różnych odłamach chrześcijaństwa oraz modlitwa w ciszy. Godzinę później nastąpi spotkanie tematyczne, a po nim modlitwa w ciszy i modlitwa wieczorna wokół krzyża. Dzień skupienia zakończy się Mszą św. ze śpiewami Taizé o godz. 20.30.

Nie tylko dla żołnierzy

Od 3 do 5 kwietnia w katedrze polowej przy ul. Długiej ks. prof. Janusz Mierzwa poprowadzi rekolekcje wielkopostne „z Ojcem Świętym Janem Pawłem II”. Nauki rekolekcyjne będą głoszone w niedzielę o godz. 8, 10, 12, 13, 17.15 i 18, a w następne dni o godz. 7.30 i 18.

Na jazzowo

Parafia św. Dominika na Służewie (ul. Dominikańska 2) zaprasza studentów na rekolekcje ilustrowane jazzem. Spotkania odbędą się: **3 kwietnia** o godz. 20.15 oraz **4, 5, i 6 kwietnia** o godz. 19.30. Nauki wygłosi dominikanin z Jamnej o. Andrzej Hołowaty, muzykę zapewnią: Janusz Muniak, Piotr Baron i Paweł Karczmarczyk. Natomiast **od 10 do 13 kwietnia** o. Roman Schulz OP z Witebska poprowadzi rekolekcje dla wszystkich (niedziela – godz. 7, 8.30, 9.30, 11, 12.30, 14 i 17.30; poniedziałek-środa – godz. 12, 18 i 19.30).

Z ks. prof. Chrostowskim

Od 3 do 6 kwietnia ks. prof. Waldemar Chrostowski wygłosi nauki rekolekcyjne w kościele Nawiedzenia NMP na Nowym

Mieście (ul. Przyrynek 2). W niedzielę nauki o godz. 8.30, 9.30, 11, 12, 18.30.

Z egzorcystą

9 i 10 kwietnia o godz. 17, w katedrze śś. Michała i Floriana na Pradze (ul. Floriańska 3), ks. dr Marcin Hołuj, egzorcysta, poprowadzi rekolekcje dla białego personelu.

Budować na skale

Rekolekcje o św. Piotrze: „Ty jesteś Piotr – Skala i na tej skale zbuduję mój Kościół” odbędą się **od 10 do 12 kwietnia** o godz. 19 w kościele św. Kazimierza (Rynek Nowego Miasta 2).

Dla służby zdrowia

Od 7 do 9 kwietnia o godz. 18 w kościele siostr wizytek przy Krakowskim Przedmieściu odbędą się rekolekcje dla pracowników służby zdrowia. Pielęgniarka i lekarze przypomną wybitne postaci świata medycznego: Teresę Strzembos, bł. Joannę Berettę Mollę, Janusza Korczaka. Rekolekcje wygłosi ks. Mirosław Jaworski, warszawski duszpasterz służby zdrowia.

Prosto z „Beczki”

Duszpasterz krakowskiego Duszpasterstwa Akademickiego „Beczka” o. Adam Szustak poprowadzi drugą turę rekolekcji wielkopostnych w kościele akademickim św. Anny w Warszawie. Msze św. z naukami rekolekcyjnymi zostaną odprawione **10 kwietnia** o godz. 15, 19 i 21, a **od 11 do 13 kwietnia** o godz. 18.30.

Adoracja krzyża

Na copiątkową adorację krzyża zapraszają klerycy warszawskiego seminarium duchownego. Adoracja odbywa się w kościele seminaryjnym (Krakowskie Przedmieście 52/54) o godz. 20.

Pociągiem na beatyfikację

Są jeszcze bilety!



Można jeszcze kupić miejsca w pociągu „Popiełuszko”. **To najtańszy sposób podróży do Rzymu.**

ca Roma San Pietro dotrze nocą 30 kwietnia.

Za przejazd kuszetką w obie strony trzeba zapłacić 860 zł, a za miejsce siedzące – 620 zł. Cena obejmuje też ubezpieczenie NNW i KL, pakiet pielgrzyma oraz dwa posiłki dziennie. Sprzedają bilety nie zajmując się PKP Intercity. Bilety rozprowadzają: Duszpasterstwo Ludzi Pracy Archidiecezji Warszawskiej – tel. 22 839-4572 (od poniedziałku do piątku w godz. 10–16), e-mail kontakt@popieluszko.net.pl, oraz Sekcja Krajowa Kolejarzy NSZZ „Solidarność” – tel. 22 619-89-85, 473-32-09, 473-25-05 (w dni powszednie w godz. 9–14), e-mail: sekcja@pro.onet.pl. **jjw**

Po weryfikacji zamówień biletów okazało się, że są jeszcze wolne miejsca w specjalnym pociągu „Popiełuszko”, który 1 maja zawiezie pielgrzymów na beatyfikację Jana Pawła II do Rzymu. 12-wagonowy pociąg pielgrzymkowy wyruszy z dworca Warszawa Gdańska. Do dwor-

■ R E K L A M A ■

Warszawa będzie jak Paryż?

Wisła jak nowa

Nowe przejście podziemne w pobliżu Mariensztatu, plaża, galerie i cumujące łódki. Tak ma wyglądać wybrzeże Wisły na Euro 2012. Albo chwilę później.



TOMASZ GOŁĄB

Na święto Wisły, przypadające na 21 i 22 maja, zaplanowano otwarcie nowej ścieżki na praskim brzegu rzeki. 10-kilometrowa trasa z naturalnej nawierzchni powstała na terenach do tej pory niedostępnych mieszkańcom Warszawy. Po ścieżce już biegają pierwsi chętni, choć na razie gotowa jest jedynie część między mostami Grota-Roweckiego i Poniatowskiego. Robotnicy układają właśnie faszynowe płotki, uplecione z żywej wierzby.

Trasa jest bardzo malownicza. Raz biegnie tuż nad wodą, innym razem wije się między drzewami. Odsłania wspaniałą panoramę Zamku Królewskiego, pozwala też cieszyć się nieznaną, przyrodniczą twarzą miasta – zachwyca się, zsiadając z roweru Marek Piwowarski, pełnomocnik miasta ds. zagospodarowania nabrzeża Wisły.

Ścieżka ma być jednym z etapów przygotowania terenów rekreacyjnych w Warszawie na Euro 2012. Ale do rozpoczęcia turnieju miasto ma jeszcze ambitniejsze plany. Dzięki wycince drzew, koniecznej ze względu na bezpieczeństwo przeciwpowodziowe,

odzyskano blisko 11 hektarów plaż.

Trzy z nich wyposażymy w leżaki, parasole, i sprzęt rekreacyjny. Plaża w pobliżu Stadionu Narodowego będzie miała zaplecze z sanitariatami – zapowiada Marek Piwowarski.

Wkrótce ma powstać także 28-kilometrowa ścieżka rowerowa. Ma pozwolić na bezkolizyjny przejazd z Łomianek do Konstancina. W trzecim kwartale tego roku mają rozpocząć się prace nad budową nadwiślańskiego bulwaru i rewitalizacją portu Czerniakowskiego, który ma w przyszłości przyjmować małe jednostki i mieszkalne barki. Na Euro 2012, albo wkrótce po nim, ma być też gotowa nowa plaża na lewym brzegu, na wysokości Mariensztatu. **tg**

Tereny nadrzeczne to wymarzone miejsce do rekreacji. Na razie warszawiacy nie mogą z nich w pełni korzystać

Przywrócić rzekę mieszkańcom

MAREK PIWOWARSKI, PEŁNOMOCNIK PREZYDENTA WARSZAWY DS. ZAGOSPODAROWANIA NABRZEŻA WISŁY – Wisła ma markę jednej z ostatnich dużych dzikich rzek w Europie. Próbujemy wykorzystać ten potencjał, „przywracając” jej walory mieszkańcom. Nie każdego stać na wakacyjny wyjazd, ale chcemy, by każdy mógł wypocząć w mieście nad Wisłą. Owszem, nie poprawimy jakości wody i w związku z tym o kąpeli w niej możemy zapomnieć, ale czemu nie skorzystać na przykład ze wzorów paryskich i nie zbudować na lewym brzegu plaży? Czemu nie stworzyć tu miejsc rekreacji dla spacerowiczów, biegaczy i rowerzystów. To już realizujemy.



zapowiedzi

Koncerty Pasyjne

W ramach XIX Koncertów Pasyjnych, **3 kwietnia** o godz. 17, w bazylice Świętego Krzyża wystąpią: chór z parafii św. Wincentego à Paulo oraz międzyparafialny Chór „Ichtis” z Sulejówka. **10 kwietnia** o 17 wystąpi Archikatedralny Chór Chłopięcno-Męski „Cantores Minores”. Na koncerty wstęp wolny.

Bemowo Papieżowi

Młodzi z parafii MB Królowej Aniołów na Bemowie od roku przygotowali wielki koncert – dziękczynieniem za Jana Pawła II. Kiedy zaczęli próby, nie było jeszcze wiadomo, że beatyfikacja papieża jest tak blisko. Koncert „Bemowo Janowi Pawłowi II” odbędzie się **3 kwietnia** o godz. 19 w sali im. bp. Jana Chrapka (dolny kościół, ul. Ks. Markiewicza 1). Wystąpią m.in. zespół muzyczny Piotra Barona i orkiestra symfoniczna z Krakowa.

Stop nałogom

4 i 11 kwietnia na Uniwersytecie Warszawskim (aula starej BUW, godz. 18) odbędzie się konferencja: VI Dzień Życia, organizowana przez Stowarzyszenie Katolickiej Młodzieży Akademickiej. Prelegenci (m.in. ks. Tomasz Harasimowski, Wanda Półtawska, dr Aneta Gawkowska, Rafał Porzeziński oraz – tydzień później – Krzysztof Zanussi, dr Piotr Kurowski, Dariusz Malejonek) opowiedzą o mechanizmie popadania w nałóg, uzależnieniu od seksu, narkotyków, alkoholu, pieniędzy. Przewidziano dyskusję.



Poznaj UKSW

8 kwietnia w godz. 10–15 Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego (ul. Wóycickiego 1/3) zaprasza maturzystów na dzień otwarty.

Pamięci Prezydenta

8 kwietnia o godz. 12 w Muzeum Powstania Warszawskiego odsłonięta zostanie tablica upamiętniająca prezydenta Lecha Kaczyńskiego, twórcę muzeum. Ufundowali ją warszawscy powstańcy, dawni żołnierze AK oraz pracownicy muzeum.

Kochana praca

8 kwietnia o godz. 19 w Centrum Kultury „Dobre Miejsce”, ul. Dewajtis 3, będzie można wziąć udział w kolejnym widowisku edukacyjnym Mistrzowskiej Akademii Miłości, tym razem poświęconemu pracy. Jak poznać, do czego zostaliśmy stworzeni? Jak wreszcie robić to, co się kocha? Opowiedzą o tym goście: dr Katarzyna Ramirez-Cyzio i Mariusz Cyzio – konsultanci biznesu i małżeństw, zajmujący się tzw. life coachingiem oraz Monika Zubrzycka-Nowak, terapeutka.

Pokuta w tańcu

Wspólnota Woda Życia zaprasza **9 kwietnia** o godz. 11 do sali św. Faustyny przy kościele św. Jakuba na Ochocie na kolejne spotkanie „Tańcem chwalmy Go”. Tym razem uczestnicy przekonają się, że w tańcu można też wyrazić pokutę i umartwienie.

Rocznica smoleńska

W pierwszą rocznicę tragicznego wypadku polskiego samolotu pod Smoleńskiem, **10 kwietnia** o godz. 13 w bazylice archikatedralnej św. Jana Chrzciciela zostanie odprawiona Msza św. w intencji ofiar. Częścią obchodów będzie nabożeństwo ekumeniczne, z wyjątkowym udziałem rodzin i najbliższych. Nabożeństwo odprawione będzie tego dnia o godz. 7.00 na płycie Lotniska Wojskowego Okęcie, z którego rok wcześniej o godz. 7.27 w ostatnią podróż wyruszyli uczestnicy tragicznego lotu do Smoleńska. ■

Pamięci o. Józefa Jońca

3 kwietnia w sanktuarium Matki Bożej Nauczycielki Młodzieży na Siekierkach zostanie odsłonięta i poświęcona tablica upamiętniająca działalność twórcy ruchu parafialnego o. Józefa Jońca SP, który zginął w katastrofie smoleńskiej. Uroczystość rozpocznie Eucharystia o godz. 11. W sali teatralnej przygotowano wystawę poświęconą o. Jońcowi, będzie można także posłuchać oratorium: „Pieśń jerozolimskie”.